

OPIS ISTOTNYCH ZAGADNIENI DLA KOMISJI EGZAMINACYJNEJ
DO ZADANIA Z ZAKRESU PRAWA KARNEGO
(EGZAMIN RADCOWSKI – 24 MARCA 2020 r.)

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski, w przypadku zadania z zakresu prawa karnego zasadne jest sporządzenie apelacji w imieniu oskarżyciela posiłkowego Romana Romanka. Zdający przy rozwiązywaniu zadania powinni zwrócić uwagę na następujące problemy:

1. Sąd Rejonowy dokonując podziału zarzucanego oskarżonemu przestępstwa na dwa czyny naruszył art. 11 § 1 k.k., zgodnie z którym ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo, a także art. 11 § 2 k.k. stanowiący podstawę kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu. Prokurator w tym zakresie prawidłowo zredagował opis zachowania zarzucanego oskarżonemu i je zakwalifikował, gdyż zachowanie to polegało na zaborze pieniędzy w celu przywłaszczenia przy użyciu m.in. przemocy, którą z kolei stanowiło uderzenie pokrzywdzonego pięściami. Jeden czyn oskarżonego, którego fragment polegał na zadaniu ciosów, powinien zatem stanowić jedno przestępstwo, co do którego powinno zapadć jedno rozstrzygnięcie, nie zaś dwa, każde wadliwie odnoszące się do fragmentu czynu. Oczywiste jest zarazem, że o wielości czynów nie może świadczyć wielość skutków, takich jakimi w realiach sprawy są obrażenia ciała oraz zabór pieniędzy pokrzywdzonemu. Wielość skutków nie jest bowiem wyłącznym kryterium ustalenia wielości czynów (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 1972 r., V KRN 299/72, OSNKW 1973, z. 1, poz. 7).
2. Istnienie wskazanego uchybienia powinno skutkować podniesieniem zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 11 § 1 i 2 k.k., zakładającego zarazem zaskarżenie wyroku w całości oraz w konsekwencji złożeniem wniosku o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Pominięcie tego zarzutu mogłoby wprawdzie prowadzić do podniesienia wskazanych niżej pozostałych zarzutów co do obu rozstrzygnięć, jednak błędnie musiałyby również skutkować wnioskiem o uchylenie wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o fragmencie czynu polegającym na rozboju i zmianą w pozostałej części, a także w części utrzymaniem w mocy. Wprawdzie pełnomocnik w ten sposób teoretycznie mógłby doprowadzić do uprawomocnienia się wyroku w zakresie stwierdzonych obrażeń ciała, zmienionego i uwzględniającego także ciężkie obrażenia ciała, jednak takie rozwiązanie nie jest prawidłowe z prawnego punktu widzenia ani też korzystne

dla pokrzywdzonego. Przede wszystkim zakłada ono błędne rozstrzygnięcie sprawy przez sąd odwoławczy, podczas gdy wniesiony środek odwoławczy ma znajdować uzasadnienie w przepisach prawa materialnego i procesowego. Poza tym, nawet gdyby tego rodzaju zarzut nie został podniesiony przez pełnomocnika, sąd odwoławczy musiałby uwzględnić z urzędu zaistniałe uchybienie w trybie art. 440 k.p.k. Nadto, uchylenie wyroku w części obejmującej fragment czynu i przekazujące sądowi I instancji sprawę do ponownego rozpoznania w tym zakresie nastąpiłoby wbrew zasadzie *ne bis in idem*, stanowiącej negatywną przesłankę procesu z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Postępowanie to sąd ponownie rozpoznający sprawę musiałby umorzyć, co z kolei prowadziło do zaistnienia takiej sytuacji procesowej, w której Jan Janik nie mógłby zostać skazany za zachowanie polegające na rozboju, co nie jest w interesie pokrzywdzonego. Trzeba też dostrzec, że gdyby nawet zapadło rozstrzygnięcie skazujące za fragment czynu w postępowaniu ponownym, nastąpiłoby to wbrew przeszkodzie procesowej w postaci *rei iudicatae*, stanowiącej bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., która mogłaby być podstawą kasacji lub wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego bez ograniczenia terminem. Zaniechanie podniesienia zarzutu naruszenia art. 11 § 1 i 2 k.k. oraz wniosek o częściowe utrzymanie wyroku w mocy prowadziłyby zatem do stanu niepewności procesowej, niekorzystnego z punktu widzenia praw pokrzywdzonego Romana Romanka, gdyż w każdym czasie powinien on skutkować wszczęciem postępowania mającego na celu uchylenie wyroku dotyczącego rozboju i umorzeniem postępowania w tym zakresie wobec Jana Janika.

3. Wyrok Sądu Rejonowego w pkt. 1 dotknięty jest błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na braku ustalenia nieumyślnego spowodowania skutku w postaci pęknięcia czaszki oraz powstania krwiaka nadtwardówkowego w wyniku zadanego uderzenia i uderzenia o twarde podłoże, o którym to skutku mowa w prawidłowo obdarzonej wiarą opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. W realiach sprawy należało ustalić, że Jan Janik nieumyślnie spowodował te obrażenia ciała, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, a w konsekwencji zrealizował znamiona czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. Pomimo tego, że jego zamiarem było spowodowanie obrażeń ciała wynikłych z ciosów zadanych pięściami w twarz, to powinien i mógł on także przewidzieć, że na skutek silnego ciosu pokrzywdzony może się przewrócić i uderzyć głową o asfalt. Zachowanie polegające na zadaniu silnego, kolejnego uderzenia w twarz pozostaje w związku przyczynowym z obrażeniami

w postaci pęknięcia czaszki na skutek upadku i uderzenia o twarde podłoże oraz powstaniem krwiaka nadwardówkowego. W konsekwencji wadliwych ustaleń faktycznych, zarówno co do braku nieumyślności w rozważanym zakresie, jak i braku związku przyczynowego, doszło do wadliwości w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonemu Janowi Janikowi, jak i kwalifikacji prawnej jego czynu, gdyż został pominięty art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. Należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjmuje się jednolicie, iż wszystkie znamiona strony podmiotowej, jak m.in. kwestia umyślności lub nieumyślności, jak i przedmiotowej, jak m.in. związek przyczynowy, należą do sfery ustaleń faktycznych sądu orzekającego (co do strony podmiotowej zob. np. wyroki: Sądu Najwyższego z 28 lutego 2018 r., V KK 314/17, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2018 r., co do związku przyczynowego zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 2009 r., V KK 197/09, postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2001 r., V KKN 112/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24 września 2013 r., II AKa 307/13). Oznacza to, że brak takich ustaleń w sytuacji, kiedy były one uzasadnione zważywszy na prawidłowo oceniony materiał dowodowy, powinien być przedmiotem zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

4. Sąd Rejonowy błędnie rozstrzygnął sprawę w pkt. 2 wyroku, gdyż dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych dotyczącego tego, że zachowanie oskarżonego zatrzymało się w fazie usiłowania, a także, że oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania przestępstwa. Okoliczności, jakie Sąd ustalił, związane z przebiegiem zdarzenia, w czasie którego Jan Janik żądał pieniędzy, a następnie po przewróceniu się pokrzywdzonego zabrał portfel z wewnętrznej kieszeni kurtki, wskazują na to, że obejmował on swoim zamiarem zabór co najmniej pieniędzy. Nie ma znaczenia, że po pewnym czasie wyrzucił portfel wraz z zawartością do śmietnika, gdyż świadczy to jedynie o realizacji jednego z uprawnień, które posiada właściciel do rzeczy, jakim jest uprawnienie do wyzbycia się tej rzeczy. Realizacja takiego uprawnienia może nastąpić tylko wówczas, gdy przestępstwo kradzieży jest dokonane. Okoliczność ta wskazuje więc, że przestępstwo rozboju popełnione przez oskarżonego przeszło fazę usiłowania i zostało dokonane. Odstąpienie od usiłowania, jakie zostało przez Sąd Rejonowy błędnie ustalone, może natomiast mieć miejsce jedynie w fazie, kiedy usiłowanie nie zostało ukończone (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 2005 r., II KK 10/05, Lex nr 157547). Należy podkreślić, że na gruncie

prawa karnego przyjmuje się, że o zaborze rzeczy można mówić z chwilą zawładnięcia nią (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1988 r., II KR 343/87, OSNKW 1988, z. 7-8, poz. 55), a to miało miejsce w momencie, gdy Jan Janik wyjął portfel z kieszeni kurtki Romana Romanka. W konsekwencji za błędne należy uznać ustalenie, iż oskarżony jedynie usiłował dokonać przestępstwa rozboju, podczas gdy go dokonał, a także, że odstąpił on od dokonania. Wynikiem tych błędnych ustaleń było wadliwe rozstrzygnięcie sprawy polegające na umorzeniu postępowania karnego w części na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.

5. Kolejne uchybienie zawarte jest w pkt. 3 wyroku, w którym Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 k.k., sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności. Z odpisu wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 11 grudnia 2012 r. w sprawie III K 501/12, a także z danych o karalności wynika, że oskarżony w czasie popełnienia czynu przypisanego mu w sprawie stanowiącej zadanie egzaminacyjne był osobą skazaną uprzednio na karę pozbawienia wolności, a więc zachodziła negatywna przesłanka zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary. W konsekwencji doszło do naruszenia prawa materialnego w postaci art. 69 § 1 k.k. Skoro niedopuszczalne było warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, nie było możliwe również orzeczenie grzywny na podstawie art. 71 § 1 k.k.
6. Wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie powinien być zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w całości, zaś podniesione w apelacji zarzuty powinny obejmować:
 - 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 11 § 1 i 2 k.k. poprzez uznanie, że jeden czyn oskarżonego stanowi dwa przestępstwa, podczas gdy stanowi on jedno przestępstwo, które powinno być ocenione przy uwzględnieniu kumulatywnej kwalifikacji prawnej takiej, jaką zastosował prokurator w akcie oskarżenia, którego skutkiem było wydanie dwóch rozstrzygnięć co do jednego przestępstwa;
 - 2) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, polegający na braku ustalenia, że oskarżony uderzając pokrzywdzonego pięścią w twarz powinien i mógł przewidzieć skutek w postaci pęknięcia okolicy potylicznej czaszki na długości 2 cm i powstania krwiaka nadwardówkowego o grubości 2 cm, jak również braku ustalenia tego, że pomiędzy uderzeniem pokrzywdzonego

w twarz a powstaniem wymienionych obrażeń istniał związek przyczynowy, którego skutkami były niepełny opis czynu przypisanego oskarżonemu oraz niepełna jego kwalifikacja prawna;

- 3) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, polegający na ustaleniu, że oskarżony zakończył realizowanie znamion rozboju w fazie usiłowania oraz odstąpił od dokonania tego przestępstwa, podczas gdy jego zachowanie stanowiło dokonanie, co powoduje, że nie było możliwe odstąpienie od dokonania, którego skutkiem było wadliwe umorzenie postępowania karnego w oparciu o art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.;
- 4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 69 § 1 k.k. poprzez zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec oskarżonego, który w czasie popełnienia przypisanego mu w postępowaniu przestępstwa był sprawcą skazanym wcześniej na karę pozbawienia wolności, którego skutkiem było również wadliwe orzeczenie grzywny na podstawie art. 71 § 1 k.k.

Wniosek odwoławczy powinien obejmować żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Umorzenie postępowania co do jednego z wyodrębnionych zachowań powoduje, że w postępowaniu odwoławczym ma zastosowanie reguła *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., w myśl której sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, wobec którego m.in. umorzono postępowanie. W świetle art. 437 § 2 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k. nie jest więc możliwe reformatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego.